

Nie gadamy o mądrościach, bo one nas chuj obchodzą
Nie jesteśmy głupi, ale nie czaimy po co, ta
I nie gadać nic o skillach
Te numery mają klimat taki, że się nie wymigasz, yo
Mijam chłopaków na mieście, wiedzą kim ja jestem
Zero jeden dwa wielkie serce, kurwa popatrz jak to poszło
Idziemy na spacer, oni mnie o zdjęcia proszą
I to moje brudne buty i skarpetki nie do pary
Mieliśmy uwierzyć, że tu czegoś dokonamy, błagam
Dalej czuję się z tym dziwnie
To początek drogi, ale jeśli jutro zniknie, to
Wszystko spoko bez wstydu, pozdro
Moje imię po ulicach dalej będzie się tu niosło, ta
I mam świadomość, że w Polsce
Każde miasto da mi kącik, gdy zabłądzę

Nie gadamy o mądrościach
Bo one nas chuj obchodzą
I znowu pytają mnie kiedy coś nawinę
Idziemy na spacer, oni mnie o zdjęcia proszą
Patrzę na nowe bloki i drogie życie co kusi
Nie gadamy o mądrościach
Bo one nas chuj obchodzą
I znowu pytają mnie kiedy coś nawinę
Idziemy na spacer, oni mnie o zdjęcia proszą
I to moje brudne buty i skarpetki nie do pary

Yo, moje życie jak spacer po linie
Czuję się jak Johnny Cash kiedy piszę linie
Mówią mi chory Gedz, chociaż znają moje imię
I znowu pytają mnie kiedy coś nawinę
Idzie nowy album, szykuj się na lawinę
To dla chłopaków co palą w parku gibsztyle
Dla dziewczyn co przez życie ze stylem
Idą wolnym krokiem i swoim tempem
Po platynę, to jest dla mnie okej
Chodzę po chacie w nowych kicksach
Na stole znowu pizza
Rzucam luźny freestyle, kiedy gościom leję drinka
Żenuje mnie telewizja, ostatnio zmieniam kanał jak Żółwie Ninja
Bardziej kręci mnie sushi, kawę parzy mi Łuki
Patrzę na nowe bloki i drogie życie co kusi
Nie wszystko musi być dopięte na ostatni guzik
Dawno wyszedłem z założenia, że cokolwiek musisz

Nie gadamy o mądrościach
Bo one nas chuj obchodzą
I znowu pytają mnie kiedy coś nawinę
Idziemy na spacer, oni mnie o zdjęcia proszą
Patrzę na nowe bloki i drogie życie co kusi
Nie gadamy o mądrościach
Bo one nas chuj obchodzą
I znowu pytają mnie kiedy coś nawinę
Idziemy na spacer, oni mnie o zdjęcia proszą
I to moje brudne buty i skarpetki nie do pary